

Zakończenie-pracy-licencjackiej-68

zakończenie pracy licencjackiej

<http://elsinterakcja.pl/wp-content/uploads/2018/10/co-powinno-zawierac-zakończenie-pracy-licencjackiej3.jpeg>

Nadszedł wreszcie ten upragniony moment – praca licencjacka na finiszu. Mamy piękne wprowadzenie, wszystkie badania zebrane, tezy udowodnione, wykonaliśmy kawał dobrej roboty. Do pełni szczęścia i definitywnego zakończenia naszego dzieła brakuje nam tylko jednego – zakończenia.

I tu stajemy przed dylematem: co powinno zawierać zakończenie pracy licencjackiej? W zasadzie wiadomo – podsumowanie tego, co napisaliśmy w całej naszej pracy. Jak je jednak napisać, żeby było dobre?

Proponuję zacząć od kwestii edycyjnych – określenie objętości zakończenia i jego wyglądu graficznego pozwoli nam lepiej zaplanować treść merytoryczną. Po pierwsze, odpowiedzmy sobie na pytanie – ile miejsca powinniśmy przeznaczyć na zakończenie? W większości poradników na ten temat można znaleźć informację, że zakończenie powinno zajmować jedną stronę.

Jest tak rzeczywiście w większości przypadków, jednak jeśli napisaliśmy (czy to zgodnie z wymogami uczelni, czy to ze względu na temat publikacji) obszerną pracę, powiedzmy na 120 stron, na pewno nie będzie błędem napisanie zakończenia na 2 strony. Podobnie, jeśli praca jest nawet krótsza, ale temat jest taki, że nie sposób napisać króciutkiego podsumowania, lepiej napisać więcej, ale wyczerpać temat i pozostawić wrażenie spójności wypowiedzi niż na siłę skracać, bo „musi nam wejść na 1 stronę”.

Nie należy jednak w żadnym przypadku przekraczać rozmiaru 2 stron. W końcu to jest podsumowanie, synteza, a ta winna być krótka a priori.

A co, gdy mimo dodania wszystkich możliwych nic nie znaczących językowych ozdobników nie udaje się nam uzyskać więcej niż pół strony tekstu? W pewnych dziedzinach nauki po prostu nie da się czegoś podsumować w sposób ładny i spójny w więcej niż 5 zdaniach.

Na przykład gdy tematem naszej pracy jest udowodnienie jakiejś matematycznej tezy, czy udowodnienie, że ten a nie inny sposób rozwiązania zagadnienia z dziedziny chemii czy fizyki jest najlepszy.

Nauki ścisłe na pewno się nie pogniewają, gdy podsumowanie będzie treściwe do maksimum. Teraz kwestia grafiki, estetyki wyglądu. Czy zakończenie powinno się jakoś graficznie wyróżniać spośród innych części publikacji? Zasadniczo nie. Najładniej wyglądają i najlepsze wrażenie na oceniającym robią prace spójne nie tylko pod względem merytorycznym, ale również pod względem graficznym. Oczywiście, na pewno zdarzą się uzasadnione odstępstwa i od tej reguły, ale co do zasady zakończenie jest integralną częścią pracy i powinno być z nią graficznie tożsame.

I wreszcie kwestia zasadnicza – co powinniśmy napisać w podsumowaniu pracy? Jeśli mamy z tym problem, zajrzyjmy do wstępu. To tam postawiliśmy pewną tezę, którą w całej naszej pracy rozwijaliśmy i ostatecznie udowodniliśmy lub obaliliśmy. Dla przykładu – Kasia napisała pracę, w której postawiła tezę, że najtrudniejsze w języku angielskim dla Polaka są czasy. Następnie skorzystała z literatury oraz przeprowadziła własne badania w 5 różnych grupach badanych. Zarówno literatura, jak i badania dowiodły, że teza była prawidłowa (nie mam pojęcia, czy tak właśnie jest – to tylko przykład!). W podsumowaniu Kasia napisze, że opierając się na badaniach profesora Iks, instytutu Igrek, dostępnej literaturze przywołanej w rozdziałach 5, 7 i 8) oraz autorskich badaniach własnych, stwierdza, że najtrudniejsze dla Polaków są angielskie czasy.

To będzie trzon, zasadnicza część zakończenia. Teraz, Kasia pogłębi myśl, tworząc z jednego zdania kilka lub kilkanaście rozwijających zagadnienie. Czyli krótko napisze, że wybrała dla udowodnienia swojej tezy badania profesora Iks, ponieważ przeprowadził je na 5000 osób w ciągu 5 lat, czyli są reprezentatywne. Z kolei dokumentację instytutu Igrek można przeanalizować na stronie www i dokładnie sprawdzić grupę kontrolną. Kasia postanowiła przeprowadzić swoje własne badania, ponieważ badania instytutu Igrek przeprowadzone zostały tylko w Warszawie, profesor Iks zajmował się tematem w latach 90 ubiegłego wieku a badania Kasi przeprowadzone zostały w Gdańsku, Karpaczu, Zielonej Górze i kilku wsiach w tym roku. A Kasia chciała sprawdzić, czy również jej badania pokażą takie same wyniki. Co więcej. Kasia również uważa, że czasy są najtrudniejszym zagadnieniem gramatycznym w filologii angielskiej.

Kasia, w zależności od konkretnego tematu i zakresu pracy, może również napisać o przyczynach, dla których właśnie czasy są najtrudniejsze dla przeciętnego „studenta” angielskiego czy postawić jakąś kontrowersyjną tezę na zakończenie pracy licencjackiej.

Innymi słowy, zakończenie, to nie tylko podsumowanie wyników całej pracy, ale również doskonałe miejsce na zaprezentowanie własnego zdania na temat, o którym traktuje nasza publikacja czy też „danie do myślenia” czytelnikowi.